

# Cyprian Norwid



## Moja piosnka [II]

Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba  
Podnoszą z ziemi przez uszanowanie  
Dla darów Nieba....

Tęskno mi, Panie...

\*

Do kraju tego, gdzie winą jest duża  
Popsować gniazdo na gruszy bocianie,  
Bo wszystkim służą...

Tęskno mi, Panie...

\*

Do kraju tego, gdzie pierwsze ukłony  
Są, jak odwieczne Chrystusa wyznanie,  
"Bądź pochwalony!"

Tęskno mi, Panie...

\*

Tęskno mi jeszcze i do rzeczy innej,  
Której już nie wiem, gdzie leży mieszkanie,  
Równie niewinnej...

Tęskno mi, Panie...

\*

Do bez-tęsknoty i do bez-myślenia,  
Do tych, co mają tak za tak -- nie za nie,  
Bez światło-cienia...

Tęskno mi, Panie...

\*

Tęskno mi owdzie, gdzie ktoś o mnie stoi?  
I tak być musi, choć się tak nie stanie  
Przyjaźni mojej...

Tęskno mi, Panie...



Komentarz do obrazu "Do kraju tego..." (Fabian Jałocha, olej na płótnach 80x60, 2013)  
inspirowanego wierszem C. Norwida "Moja Piosnka II"

Obraz składa się z dwóch płócien naklejonych jedno na drugim. Reprezentują one rzeczywistość zewnętrzną oraz wewnętrzne znaczenie.

Płótno rzeczywistości zewnętrznej uzyskałem przez rozplecenie wątku i osnowy. Pozostał nierozpleciony kwadratowy fragment będący przecięciem pozostałych nici wątku i osnowy - poziomych i pionowych samoistnie tworzących krzyż. Znak ten: + oznacza również środek, a to z kolei znaczy sposób w polskim języku. Widzę w tym ogólną alegorię rzeczywistości człowieka w życiu doczesnym i wewnętrzno-duchowym. „*Chryścianizm przez przecięcie linii ziemskiej, horyzontalnej, i linii nadziemskiej, prostopadłej z nieba padłej czyli przez znalezienie środka+*, to jest przez tajemnicę krzyża (środek po polsku znaczy zarazem sposób).” (Promethidion - Epilog C.N.) Rozwiązaniem splątanego życia doczesnego jest właśnie krzyż - brama do istoty rzeczy.

Na zewnętrznym płótnie przedstawiam kruszynę przed podniesieniem - zdarzenie zewnętrzne, na wewnętrznym - refleksje wywołane tym zdarzeniem. W ten sposób razem z poetą zagłębiamy się w temat.

**Bardzo istotna wydaje mi się w tym wierszu wyrażona w Quidamie myśl Norwida że "chleb ten samy smak ma i w drobinie i w bulce". To daje świadomość, że smak fragmentu zawiera obietnicę całego królestwa i przywołuje na myśl Eucharystię. Stąd główny motyw obrazu: powiększony chleb w takim ujęciu jakby geograficznym przedstawia całe królestwo.**

"Moja piosnka II" to znany wiersz Norwida i pierwsze zwrotki nie budzą wątpliwości, delikatnie tylko trącają transcendencję. Pierwsze 3 aspekty tęsknoty do Ojczyzny znalazły się na warstwie wewnętrznej obrazu w postaci dosłownych wręcz przywołań - kruszyna to kruszyna, gniazdo to gniazdo (wierność), pierwsze ukłony to pochylające się o poranku słoneczniki (pokora).

Natomiast mniej dosłowne są ostatnie przywołania: "do rzeczy innej, której już nie wiem gdzie leży mieszkanie - równie niewinnej" (co pierwsze ukłony). Poeta mógł myśleć o wielu sprawach, dokładnie nie wiemy, ale ponieważ dalsze 2 zwrotki wskazują swą tajemniczością na jakże częsty u Norwida mistycyzm chrześcijański, więc myślę, że taką nie wyznaną do końca tęsknotę można zilustrować obrazem mistycznego, obszernego rajskiego ogrodu, którego przedsmak czujemy i widzimy w pięknie którym usiana jest nasza ojczysta przyroda w maju (jak w Raju): ot choćby łąki, kwiaty, kłosa.

Kolejny aspekt: "do beztęsknoty i do bezmyślenia" - to pewien stan wyższego duchowego wtajemniczenia, obecny w kościele mistycznym, stan, który jest nierozłączny z poważnym, bezkompromisowym traktowaniem Prawdy (przez tych co „mają tak za tak, nie za nie"). Reprezentuje go zarysowana bez światłocienia sylwetka kościoła.

Ostatnia zwrotka pozornie o przyjaźni ludzkiej, głębiej może być apostrofą Przyjaźni samego Zbawiciela - który za nas się wstawił ("któż za mnie stoi"). Wizualnym przywołaniem tej myśli jest krzyż Zbawiciela na którym Niezawodny Przyjaciel odkupił nasze winy. Wiele krzyży stoi przy naszych rozstajach i drogach, niestety coraz więcej opuszczonych. Obyśmy nie zeszli z drogi prowadzącej do Celu.

Na źdźbłach trawy barwy narodowe „Kraju Tego” podobne są trochę do sztandarów, a trochę przywołują (późniejszą o 77 lat od wiersza) wizję Siostry Faustyny. Norwid śpiewał „Piosnki”, ale też wołał:

„O Polsko, pieśnią Pan Bóg cię zapala,  
Aż rozgorzejesz, jak lampa na globie!  
(Promethidion, Bogumił)

---

Polecamy wiersz "Moja Piosnka II" Norwida w śpiewanej interpretacji Stana Borysa:  
[www.youtube.com/watch?v=S8GjrvJHkLE](http://www.youtube.com/watch?v=S8GjrvJHkLE)  
oraz zespołu De Press:  
[www.youtube.com/watch?v=pYZ2hJwBXRy](http://www.youtube.com/watch?v=pYZ2hJwBXRy)